

komitet Związku pomocy narodowej w Krakowie, ze wszech miar godzien poparcia ludzi, którym dzieje się dobrze... Niechaj o nim pamiętają teraz z okazji zbliżających się świąt uroczystych.

Wystawa przyborów kościelnych we Lwowie.

Od lat szeregu istnieje i działa we Lwowie Arcybractwo Nieustającej Adoracji i niesienia pomocy ubogim świątyniom katolickim. A kto zna

W ubiegłym tygodniu urządziło Arcybractwo Nieustającej Adoracji wystawę wykonanych przez członków aparatów i przyborów kościelnych. Wystawa ta mieściła się w pięknej, przestronnej sali lwowskiej Sodalicyi Maryańskiej. Wypełniono ją mnóstwem różnobarwnych i wzorzystych, skromnych i bogato ozdobionych ornatów i kap, stuł, sukienek i welonów do Przenajświętszego Sakramentu, dalej humerałów, korporałów, komż, komeszek obszywanych starannie wykonanymi koronkami, lub prześlicznymi, prawdziwie artystycznymi haftami.

brany bez pracy, jest jedynym ideałem. Posiada on w Podgórzu obok Krakowa kamienicę, która mu niemały dochód przynosi. Jednak Moschkowicz nie zadawała się takim dochodem. I cóż zrobił? W jaki sposób postanowił dążyć do majątku?

Rzecz to ciekawa, bo niejednemu zdawaćby się mogło, że zakrawa na bajkę. Oto Moschkowicz przebrał się za żebraka i chodząc w Podgórzu i Krakowie od domu do domu, błagał litościwych o wsparcie. Trud jego nie poszedł na marne, bo każdy, widząc przed sobą starca siwowłosego, o twarzy jakby znękaney cierpieniami starości, w jędnym, wyszarżanym ubraniu, nie mógł się oprzeć serdecznemu współczuciu i przejść obojętnie lub z niczem od-



W ucieczce z Rosji: Emigranci rosyjscy na peronie dworca kolejowego w Brodach.

ubóstwo większości naszych galicyjskich kościołów, kto miał sposobność przypatrzeć się, jak nędzne są te ich dochody, które można obrócić na przyozdobienie Domu Bożego, ten pojmie, że cel owego Arcybractwa jest wysoce pożyteczny. Działalność Arcybractwa zdążyła mianowicie do wyposażenia ubogich kościołów w kraju naszym w najpotrzebniejsze aparaty i przybory, służące do nabożeństw. Przybory te wykonywa się nie po pracowniach czy fabrykach, lecz w domach prywatnych, staraniem i kosztem pań, należących do Arcybractwa. Zauważyć przytem warto, że wśród członków wspomnianego Arcybractwa spotykamy pierwsze nazwiska polskie.

Wystawę, z której zdjęcie fotograficzne podajemy w dzisiejszym numerze, zwiedzało codziennie mnóstwo osób, nie szczędząc wyrazów uznania pracowitym członkom Arcybractwa.

Kamienicznik żebrakiem.

Żądza posiadania pieniędzy prowadzi ludzi niejednokrotnie do wyparcia się nawet własnej godności człowieka. Typowym tego przykładem jest aresztowany niedawno w Krakowie Hirsch Moschkowicz, którego fotografię podajemy Czytelnikom obok. Starzec to 83 letni, dla którego grosz, ze-



Kamienicznik żebrakiem: Aresztowany za nieustanną żebranię po Krakowie i Podgórzu, 83-letni Hirsch Moschkowicz, pochodzący z Królestwa, bogaty właściciel kamienicy w Podgórzu.

prawie ze wszech miar — jakby się zdawało — zasługującego na wsparcie staruszka. Wten sposób wyludzał sprytny, ale bezczelny Moschkowicz mnóstwo grosza, tak, że nie było dnia, w którymby nie przyniósł do domu kilku koron żebrani. Kilkakrotnie już karany był przez policję za żebractwo, kilka razy odpokutował już aresztem swój nie-

wdzięczny, chociaż pokazywane zyski przynoszący zawód, ale to nie zniechęciło go wcale. Dalej uprawiał swe oszukańcze rzemiosło, aż wreszcie policja aresztowała go i oddała sądowi jako oszusta.

Hirsch Moschkowicz pochodzi z Chodakowa w Królestwie Polskim. Mieszka stale na Krzemionkach pod liczbą 12. Oryginalny ten żebrak — właściciel kamienicy, otrzyma nareszcie zasłużoną karę.

Załączona przez nas podobizna oszusta posłuży niewątpliwie za przestrożę publiczności, by go niepotrzebnie nie wspierała.



Wystawa przyborów kościelnych we Lwowie: Urządzona przez „Arcybractwo Nieustającej Adoracji i niesienia pomocy ubogim świątyniom katolickim“ wystawa przyborów kościelnych, wykonanych staraniem i kosztem pań z arcybractwa.

Fot. M. Münz we Lwowie.